

Trusting Our Father

By Elder David P. Homer
Of the Seventy

Ufanie naszemu Ojcu

Starszy David P. Homer
Siedemdziesiąty

October 2024 general conference

God trusts us to make many important decisions, and in all matters He asks us to trust Him.

Bóg ufa nam, gdy podejmiemy wiele ważnych decyzji, i we wszystkich sprawach prosi nas, abyśmy Mu ufali.

On June 1, 1843, Addison Pratt left Nauvoo, Illinois, to preach the gospel in the Hawaiian Islands, leaving his wife, Louisa Barnes Pratt, to care for their young family.

In Nauvoo, as persecutions intensified, forcing the Saints to leave, and later at Winter Quarters as they prepared to migrate to the Salt Lake Valley, Louisa faced the decision of whether to make the journey. It would have been easier to stay and to wait for Addison to return than to travel alone.

On both occasions, she sought guidance from the prophet, Brigham Young, who encouraged her to go. Despite the great difficulty and her personal reluctance, she successfully made the journey each time.

Initially, Louisa found little joy in traveling. However, she soon began to welcome the green prairie grass, colorful wildflowers, and patches of ground along the riverbanks. “The gloom on my mind wore gradually away,” she recorded, “and there was not a more mirthful woman in the whole company.”

Louisa’s story has deeply inspired me. I admire her willingness to set aside her personal preferences, her ability to trust God, and how exercising her faith helped her to see the situation differently.

She has reminded me that we have a loving Father in Heaven, who cares for us wherever we are, and that we can trust Him more than anyone or anything else.

1 czerwca 1843 roku Addison Pratt wyjechał z Nauvoo w stanie Illinois, aby głosić ewangelię na Hawajach, pozostawiając swoją żonę, Louise Barnes Pratt, aby troszczyła się o ich młodą rodzinę.

W Nauvoo, kiedy prześladowania przybrały na sile, zmuszając świętych do ucieczki, a później w Winter Quarters, gdy przygotowywali się do migracji do Doliny Jeziora Słonego, Louisa stanęła przed decyzją, czy podjąć dalszą podróż. Łatwiej byłoby zostać i czekać na powrót Addisona, niż podróżować samotnie.

W obu sytuacjach szukała przewodnictwa u proroka Brigham Younga, który zachęcał ją do wyjazdu. Pomimo wielkich trudności i osobistej niechęci za każdym razem z powodzeniem odbywała podróż.

Początkowo podróż nie sprawiała Louise zbyt wiele radości. Wkrótce jednak poczuła szczęście, widząc zieleń traw prairii, kolorowe polne kwiaty i skrawki ziemi wzdłuż brzegów rzek. „Mrok w moim umyśle stopniowo mijał”, zapisała, „i w całej kompanii nie było bardziej radosnej kobiety”.

Historia Louisy głęboko mnie zainspirowała. Podziwiam jej gotowość do odłożenia na bok osobistych preferencji, jej zdolność do zaufania Bogu i to, jak wykazywanie się wiarą pomogło jej inaczej ocenić sytuację.

Przypomniała mi, że mamy kochającego Ojca w Niebie, który troszczy się o nas, gdziekolwiek się znajdujemy, i że możemy Mu ufać bardziej niż komukolwiek lub czemukolwiek

innemu.

The Source of Truth

God trusts us to make many important decisions, and in all matters He asks us to trust Him. This is especially difficult when our judgment or public opinion differs from His will for His children.

Some suggest that we should redraw the lines between what is right and what is wrong because they say that truth is relative, reality is self-defined, or God is so generous that He does not actually care about what we do.

As we seek to understand and accept God's will, it is helpful to remember that the boundaries between right and wrong are not for us to define. God has established these boundaries Himself, based on eternal truths for our benefit and blessing.

The desire to change God's eternal truth has a long history. It started before the world began, when Satan rebelled against God's plan, seeking selfishly to destroy human agency. Following this pattern, people like Sherem, Nehor, and Korihor have argued that faith is foolish, revelation is irrelevant, and whatever we want to do is right. Sadly, so very often these deviations from God's truth have led to great sorrow.

While some things may depend on context, not everything does. President Russell M. Nelson has consistently taught that God's saving truths are absolute, independent, and defined by God Himself.

Our Choice

Whom we choose to trust is one of life's important decisions. King Benjamin instructed his people, "Believe in God; believe that he is ... ; believe that he has all wisdom ... ; believe that man doth not comprehend all the things which the Lord can comprehend."

Fortunately, we have the scriptures and guidance from living prophets to help us understand God's truth. If clarification beyond what we have is needed, God provides it through His prophets. And He will respond to our sincere prayers through the Holy Ghost as we seek to understand truths we do not yet fully appreciate.

Źródło prawdy

Bóg ufa nam, gdy podejmiemy wiele ważnych decyzji, i we wszystkich sprawach prosi nas, abyśmy Mu ufali. Jest to szczególnie trudne, kiedy nasz osąd lub opinia publiczna różni się od Jego woli wobec Jego dzieci.

Niektórzy sugerują, że powinniśmy na nowo nakreślić granice między tym, co jest dobre, a co złe, ponieważ, według nich, prawda jest względna, rzeczywistość definiuje się sama lub Bóg jest tak wspaniałomyślny, że tak naprawdę nie dba o to, co robimy.

Gdy staramy się zrozumieć i zaakceptować wolę Boga, warto więc pamiętać, że naszym zadaniem nie jest definiowanie granic między dobrem a złem. Bóg, w oparciu o wieczne prawdy, sam ustanowił te granice dla naszego pożytku i błogosławieństwa.

Chęć zmieniania wiecznej prawdy Boga ma długą historię. Wszystko zaczęło się przed powstaniem świata, kiedy Szatan zbuntował się przeciwko planowi Boga, egoistycznie dążąc do zniszczenia wolnej woli człowieka. Idąc za tym przykładem, ludzie tacy jak Szerem, Nehor i Korihor argumentowali, że wiara jest głupotą, objawienie nie ma znaczenia, a cokolwiek chcemy robić, jest właściwe. Niestety, bardzo często te odstępstwa od Bożej prawdy prowadzą do wielkiego smutku.

Niektóre rzeczy mogą zależeć od kontekstu, jednak nie wszystkie. Prezydent Russell M. Nelson konsekwentnie nauczał, że Boże prawdy zbawienia są absolutne, niezależne i zdefiniowane przez samego Boga.

Nasz wybór

To, komu zaufamy, jest jedną z ważnych życiowych decyzji. Król Beniamin nauczał swój lud: „Wierście w Boga, wierście, że jest [...], wierście, że ma On wszelką mądrość [...], wierście, że człowiek nie pojmuje wszystkiego, co Pan może pojąć”.

Na szczęście mamy pisma święte i przewodnictwo żyjących proroków, które pomagają nam zrozumieć prawdę Boga. Jeśli potrzebne są wyjaśnienia wykraczające poza te, które już mamy, Bóg zapewnia je przez Swoich proroków. On odpowie poprzez Ducha Świętego na nasze szczerze modlitwy, kiedy będziemy dążyć do zrozumienia

Elder Neil L. Andersen once taught that we should not be surprised “if at times [our] personal views are not initially in harmony with the teachings of the Lord’s prophet. These are moments of learning,” he said, “of humility, when we go to our knees in prayer. We walk forward in faith, trusting in God, knowing that with time we will receive more spiritual clarity from our Heavenly Father.”

At all times, it is helpful to remember Alma’s teaching that God gives His word according to the attention and effort we devote to it. If we heed God’s word, we will receive more; if we ignore His counsel, we will receive less and less until we have none. This loss of knowledge does not mean that the truth was wrong; rather, it shows that we have lost the capacity to understand it.

Look to the Savior

In Capernaum, the Savior taught about His identity and mission. Many found His words difficult to hear, leading them to turn their backs and “[walk] no more with him.”

Why did they walk away?

Because they did not like what He said. So, trusting their own judgment, they walked away, denying themselves blessings that would have come had they stayed.

It is easy for our pride to come between us and eternal truth. When we don’t understand, we can pause, let our feelings settle, and then choose how to respond. The Savior urged us to “look unto [Him] in every thought; doubt not, fear not.” When we focus on the Savior, our faith can start to overcome our concerns.

As President Dieter F. Uchtdorf encouraged us to do: “Please, first doubt your doubts before you doubt your faith. We must never allow doubt to hold us prisoner and keep us from the divine love, peace, and gifts that come through faith in the Lord Jesus Christ.”

Blessings Come to Those Who Stay

As the disciples walked away from the Savior that day, He then asked the Twelve, “Will ye also go away?”

prawd, których jeszcze w pełni nie doceniamy.

Starszy Neil L. Andersen nauczał, że nie powinniśmy być zdziwieni, „jeśli czasem [nasze] osobiste poglądy nie są [na początku zgodne] z naukami proroka Pana. Są to chwile nauki i pokory”, powiedział, „kiedy padamy na kolana w modlitwie. Idziemy naprzód z wiarą, ufając Bogu, wiedząc, że z czasem otrzymamy więcej duchowej jasności od [naszego] Ojca Niebieskiego”.

Zawsze warto pamiętać o naukach Almy, że Bóg daje Swoje słowo według uwagi i wysiłku, jakie im poświęcamy. Jeśli zważamy na słowo Boże, otrzymamy go więcej. Jeśli będziemy ignorować Jego rady, będziemy otrzymywać ich coraz mniej, aż nie będziemy mieli ich wcale. Ta utrata wiedzy nie oznacza, że prawda była zła. Pokazuje raczej, że utraciliśmy zdolność do jej zrozumienia.

Zwrócenie się do Zbawiciela

W Kafarnaum Zbawiciel nauczał o Swojej tożsamości i misji. Wielu osobom trudno było słuchać Jego słów, co spowodowało, że odwrócili się, i „już z nim nie [chodzili]”.

Dlaczego odeszli?

Ponieważ nie podobało im się to, co powiedział. Tak więc, ufając własnemu osądowi, odeszli, odmawiając sobie błogosławieństw, które nadeszłyby, gdyby zostali.

Nasza duma z łatwością może stanąć między nami a wieczną prawdą. Kiedy brak nam zrozumienia, możemy się zatrzymać, pozwolić naszym uczuciom się uspokoić, a następnie zdecydować, jak zareagujemy. Zbawiciel wezwał nas: „Zwracajcie się do mnie w każdej myśli, nie wątpcie, nie trwóźcie się”. Kiedy skupiamy się na Zbawicielu, nasza wiara może zacząć przewyżczać nasze obawy.

Prezydent Dieter F. Uchtdorf zachęcił nas: „Proszę, najpierw zwątpcie we własne wątpliwości, zanim zwątpicie we własną wiarę. Nigdy nie możemy pozwolić na to, by uwięziły nas wątpliwości i odgrodziły od boskiej miłości, pokoju i darów, które przychodzą dzięki wierze w Pana Jezusa Chrystusa”.

Błogosławieństwa spływają na tych, którzy zostają

Gdy tamtego dnia uczniowie odeszli od Zbawiciela, zapytał On Dwunastu: „Czy i wy chcecie odejść?”.

Peter answered:

“Lord, to whom shall we go? thou hast the words of eternal life.

“And we believe and are sure that thou art that Christ, the Son of the living God.”

Now, the Apostles lived in the same world, and they faced the same social pressures as the disciples who walked away. However, in this moment, they chose their faith and trusted God, thus preserving blessings God gives to those who stay.

Perhaps you, like me, sometimes find yourself on both sides of this decision. When we find it difficult to understand or embrace God’s will, it is comforting to remember that He loves us as we are, wherever we are. And He has something better for us. If we reach out to Him, He will assist us.

While reaching out to Him can be difficult, just as the father who sought healing for his son was told by the Savior, “All things are possible to him that believeth.” In our moments of struggle, we too can cry out, “Help thou [my] unbelief.”

Submitting Our Will to His

Elder Neal A. Maxwell once taught that “the submission of one’s will is really the only uniquely personal thing we have to place on God’s altar.” No wonder King Benjamin was so eager that his people become “as a child, submissive, meek, humble, patient, full of love, willing to submit to all things which the Lord seeth fit to inflict upon him, even as a child doth submit to his father.”

As always, the Savior set the perfect example for us. With a heavy heart, and knowing the painful work He had to do, He submitted to His Father’s will, fulfilling His messianic mission and opening the promise of eternity to you and me.

The choice to submit our will to God’s is an act of faith that lies at the heart of our discipleship. In making that choice, we discover that our agency is not diminished; rather, it is magnified and rewarded by the presence of the Holy Ghost, who brings purpose, joy, peace, and hope we can find nowhere else.

Several months ago, a stake president and I

Piotr odpowiedział:

„Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego.

A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego”.

Apostołowie żyli w tym samym świecie i zmagali się z takimi samymi naciskami społecznymi jak uczniowie, którzy odeszli. Jednak w tym momencie wybrali swoją wiarę i zaufali Bogu, zachowując w ten sposób błogosławieństwa, które Bóg daje tym, którzy zostają.

Być może, podobnie jak ja, czasami jesteście rozdarci przy tej decyzji. Kiedy trudno jest nam zrozumieć lub przyjąć wolę Boga, pocieszająca jest pamięć o tym, że On kocha nas takimi, jakimi jesteśmy i gdziekolwiek jesteśmy. I ma dla nas coś lepszego. Jeśli zwrócimy się do Niego, On nam pomoże.

Choć zwrócenie się do Niego może być trudne, niczym w przypadku ojca, który pragnął uzdrowienia dla swego syna i usłyszał od Zbawiciela: „Wszystko jest możliwe dla wierzącego”. W chwilach naszych zmagania możemy zawołać: „Pomóż niedowiarstwu memu”.

Podporządkowanie naszej woli Jego woli

Starszy Neal A. Maxwell nauczał kiedyś, że „podporządkowanie swojej woli jest tak naprawdę jedyną w pełni osobistą rzeczą, jaką możemy złożyć na ołtarzu przed Bogiem”. Nic dziwnego, że król Beniamin tak bardzo pragnął, aby jego lud stał się „jak dziecko, uległy, łagodny, pokorny, cierpliwy, pełen miłości, skłonny do poddania się wszystkiemu, co Pan uważa za stosowne na niego nałożyć, tak jak dziecko poddaje się woli swego ojca”.

Jak zawsze, sam Zbawiciel dał nam doskonały przykład. Z ciężkim sercem i wiedząc o bolesnym dziele, które miał wykonać, poddał się woli Ojca, wypełniając Swoją mesjańską misję i otwierając obietnicę wieczności dla was i dla mnie.

Decyzja, by podporządkować naszą wolę woli Boga, jest aktem wiary, który leży u podstaw bycia uczniem. Dokonując tego wyboru, odkrywamy, że nasza wolna wola nie jest ograniczana; jest ona spotęgowana i wynagrodzona obecnością Ducha Świętego, który przynosi cel, radość, pokój i nadzieję, których nie znajdziemy nigdzie indziej.

Kilka miesięcy temu wraz z prezydentem

visited a sister in his stake and her young adult son. After years away from the Church, wandering difficult and unfriendly paths, she had returned. During our visit, we asked her why she had come back.

“I had made a mess of my life,” she said, “and I knew where I needed to be.”

I then asked her what she had learned in her journey.

With some emotion, she shared that she had learned that she needed to attend church long enough to break the habit of not coming and that she needed to stay until it was where she wanted to be. Her return was not easy, but as she exercised faith in the Father’s plan, she felt the Spirit return.

And then she added, “I have learned for myself that God is good and that His ways are better than mine.”

I bear witness of God, our Eternal Father, who loves us; of His Son, Jesus Christ, who saved us. They know our hurts and challenges. They will never forsake us and know perfectly how to succor us. We can be of good cheer as we trust Them more than anyone or anything else. In the sacred name of Jesus Christ, amen.

palika odwiedziłem w jego paliku pewną siostrę i jej młodego, dorosłego syna. Po latach rozłąki z Kościołem, gdy błądziła po trudnych i nieprzyjaznych ścieżkach, powróciła. Podczas naszej wizyty zapytaliśmy ją, dlaczego wróciła.

„Narobiłam bałaganu w swoim życiu”, powiedziała, „i wiedziałam, gdzie powinnam być”.

Następnie zapytałem ją, czego nauczyła się podczas tej podróży.

Z pewnym wzruszeniem powiedziała, że nauczyła się, iż musi chodzić do kościoła wystarczająco długo, aby przełamać nawyk niechodzenia i że musi w nim zostać, aż zechce w nim być. Jej powrót nie był łatwy, ale gdy wykazała się wiarą w plan Ojca, poczuła powrót Ducha.

Następnie dodała: „Przekonałam się, że Bóg jest dobry i że Jego drogi są lepsze niż moje”.

Składam świadectwo o Bogu, naszym Wiecznym Ojcu, który nas kocha oraz o Jego Synu Jezusie Chrystusie, który nas zbawił. Oni znają nasze bolączki i wyzwania. Oni nigdy nas nie opuszczają i doskonale wiedzą, jak nam pomóc. Możemy być dobrej myśli, ufając Im bardziej niż komukolwiek lub czemukolwiek innemu. W święte imię Jezusa Chrystusa, amen.